

# Dr Knut Heim, Przysłowia, Wykład 6, Uosobiona Mądrość, Część 1

© 2024 Knut Heim i Ted Hildebrandt

To jest dr Knut Heim w swoim nauczaniu na temat Księgi Przysłów. To jest sesja numer szósta, Metafory i uosobiona mądrość, część pierwsza. Witamy na szóstym wykładzie na temat biblijnej Księgi Przysłów.

W tym wykładzie i w następnym, wykładzie siódmym, w każdym z nich przyjrę się dwóm aspektom biblijnej Księgi Przysłów, a wszystkie one mają związek z personifikacją mądrości w rozdziałach od pierwszego do dziewiątego. Zatem Pani Mądrości zachowuje się tak, jakby poznawcza intelektualna cnota mądrości zachowywała się na kartach tej książki tak, jakby była kobietą, istotą ludzką, żeńską istotą ludzką. Aby jednak zgłębić ten temat pełniej, zacznę przede wszystkim od głębszej eksploracji współczesnej teorii metafor, która następnie pomoże nam zrozumieć metaforę personifikacji w odniesieniu do mądrości.

Zrobimy to w dwóch częściach: teoria metafory pierwsza i mądrość uosobiona w wykładzie szóstym, a następnie teoria metafory i mądrość druga w wykładzie siódmym. Trwa rewolucja, rewolucja w naszym rozumieniu tego, co to znaczy być istotą ludzką. Stawką jest nic innego jak natura ludzkiego umysłu.

A więc słowa George'a Lakoffa, kluczowego gracza w badaniach metafor. Podsumowując zachodnie myślenie o myśleniu do ostatniej ćwierci XX wieku, Lakoff kontynuuje, cytuję: Przez wieki my, na Zachodzie, myśleliśmy o sobie jako o racjonalnych zwierzętach, których zdolności umysłowe przewyższają naszą cielesną naturę. W tym tradycyjnym ujęciu nasze umysły są abstrakcyjne, logiczne, pozbawione emocji racjonalne, świadomie dostępne, a przede wszystkim zdolne do bezpośredniego dopasowania i reprezentowania świata.

Język zajmuje szczególne miejsce w tym spojrzeniu na to, czym jest człowiek. Jest to uprzywilejowany, logiczny system symboli znajdujący się wewnątrz naszych umysłów, który w przejrzysty sposób wyraża abstrakcyjne koncepcje zdefiniowane w kategoriach samego świata zewnętrznego. Koniec cytatu.

Jednak w ostatnich dziesięcioleciach analityczni kognytywiści i informatycy zebrali dowody empiryczne, które pokazują, że umysł i ciało są ze sobą nierozzerwalnie powiązane. Znow cytuję Lakoffa. Myślenie odbywa się w mózgu za pomocą tych samych struktur neuronowych, które rządzą widzeniem, działaniem i emocjami.

Język nabiera znaczenia poprzez system sensoryczno-motoryczny i emocjonalny, który definiuje cele oraz wyobraża sobie, rozpoznaje i realizuje działania. Teraz, na

początku XXI wieku, istnieją dowody, gra w piłkę dobiegła końca, a umysł został ucieleśniony. Koniec cytatu.

Poniższy akapit podsumowuje wynik tej zmiany paradygmatu w naszym rozumieniu rozumienia. Rewolucja ucieleśnienia pokazała, że nasze podstawowe człowieczeństwo, nasza zdolność myślenia i używania języka, jest w całości wytworem naszych ciał fizycznych i mózgow. Sposób, w jaki działa nasz umysł, od natury naszych myśli po sposób, w jaki rozumiemy znaczenie i język, jest nierozdzielnie związany z naszymi ciałami.

Jak postrzegamy, czujemy i działamy w świecie. Nie jesteśmy zimnokrwistymi maszynami myślącymi. Nasza fizjologia dostarcza pojęć dla naszej filozofii.

Moim zdaniem te epistemologiczne zmiany wyjaśniają, że język figuratywny, zwłaszcza metafory, porównania, metonimie i synekdochy, są podstawowymi cegiełkami budującymi ludzkie myślenie i komunikację. Język figuratywny zapewnia nam środki do mentalnego zwerbalizowania tego, jak nasze ciała, poprzez mózgi, przetwarzają to, co nasze zmysły postrzegają w świecie wokół nas i w nas. Wynik tej rewolucji ucieleśnienia w praktycznym życiu człowieka jest, w ujęciu Lakoffa, istotny dla wszystkich dziedzin i aspektów życia.

Cytuję jeszcze raz: Każda myśl, którą mamy lub możemy mieć, każdy cel, który sobie wyznaczamy, każda decyzja lub osąd, który podejmujemy, i każda idea, którą przekazujemy, korzystają z tego samego ucieleśnionego systemu, którego używamy do postrzegania, działania i odczuwania. Nic z tego nie jest w żaden sposób abstrakcyjne. Nie systemy moralne.

Nie ideologie polityczne. Nie matematyka czy teorie naukowe. A nie język.

I nie teologia, chcę dodać. Lakoff mówi to wszystko w przedmowie do książki jednego ze swoich uczniów, Benjamina Bergena, zatytułowanej *Louder Than Words, The New Science of How the Mind Makes Meaning*, z 2012 roku. W tomie tym Bergen wyraźnie przyznaje, że jest wdzięczny twórczości Lakoffa, a nieco triumfalny ton przedmowy Lakoffa sugeruje przynajmniej pewną świadomość jego własnego wkładu w przewrót epistemologiczny.

Pozwólcie, że przedstawię Państwu krótkie podsumowanie historii naszego myślenia o metaforze na przestrzeni ostatnich 35 lat. Pierwsze wydanie *Cambridge Handbook of Metaphor*, zatytułowane *Metaphor and Thought*, pod redakcją Andrew Ortony'ego, ukazało się w 1979 roku, o rok za wcześnie na przełomową monografię na temat teorii metafor autorstwa Lakoffa i jego kolegi Johnsona. Nawet w drugim wydaniu *Cambridge Handbook*, 14 lat później, w 1993 r., znalazła się jedynie przelotna wzmianka o przełomowej monografii Lakoffa i Johnsona, *Metaphors We Live By*.

Chociaż w tym tomie przynajmniej faktycznie miał udział Lakoff, który teraz zaczynał być rozpoznawany jako gracz na boisku. Dopiero w 2008 roku, kiedy ukazało się trzecie wydanie Cambridge Handbook, obecnie redagowane przez Raymonda Gibbsa, pełen wpływ prac Lakoffa i Johnsona można było odczuć niemal na każdej stronie i spod ręki każdego współautora tomu. Praca Lakoffa i Johnsona została teraz doceniona za to, czym była.

Od tego czasu ich tom *Metaphors We Live By*, do którego dołączona została kolejna monografia zatytułowana *More Than Cool Reason* z 1989 roku, której Lakoff jest współautorem wraz z Maxem Turnerem, określiła obecnie stan badań nad metaforami. Po przeczytaniu większości ważnych wkładów Arystotelesa do teorii metafor do 1980 r. zgadzam się z następującym podsumowaniem zawartym w *A Glossary of Literary Terms* Mike'a Abramsa z 1999 r. Jest to zbawienne przypomnienie, że chociaż większość ludzi jest kompetentnymi użytkownikami języka ojczystego i regularnie i kompetentnie posługują się metaforami w życiu codziennym, nasi filozofowie, nasi interpretatorzy i badacze literatury, w tym Biblii, do niedawna niewiele rozumieli na temat metafor.

Cytat z Abramsa. Po 25 stuleciach zainteresowania metaforą przez retorów, gramatyków i krytyków literackich, do których w ciągu ostatniego półwiecza dołączyło wielu filozofów, nie ma ogólnej zgody co do tego, w jaki sposób identyfikujemy metafory, jak jesteśmy w stanie je zrozumieć i co, jeśli w ogóle, mają nam do powiedzenia. Koniec cytatu.

Ta ocena historii intelektualnego zaangażowania w zjawisko metafory jest właściwa i pouczająca. Wyrok Abramsa jest tym bardziej otrzeźwiający, że kwestia tego, jak identyfikujemy, rozumiemy i stosujemy metafory, była faktycznym przedmiotem badań metafor w pierwszych trzech czwartych XX wieku. Oto podsumowanie głównych założeń badań nad metaforami dokonane przed rokiem 1980, dokonane przez Lakoffa i Johnsona.

Po pierwsze, metafora to kwestia słów, a nie myśli. Metafora ma miejsce, gdy słowo odnosi się nie do tego, co zwykle oznacza, ale do czegoś innego. Po drugie, język metaforyczny nie jest częścią zwykłego języka konwencjonalnego.

Zamiast tego jest nowatorski i zazwyczaj pojawia się w poezji, retorycznych próbach perswazji i odkryciach naukowych. Po trzecie, język metaforyczny jest dewiacyjny. W metaforach słowa nie są używane we właściwym znaczeniu.

Po czwarte, konwencjonalne wyrażenia metaforyczne w potocznym języku potocznym to tak zwane metafory martwe. Oznacza to, że wyrażenia, które kiedyś były metaforyczne, obecnie zostały zamrożone w wyrażeniach dosłownych. Po piąte, metafory wyrażają podobieństwa.

Oznacza to, że istnieją wcześniej podobieństwa między tym, co słowa zwykle oznaczają, a tym, co oznaczają, gdy są używane metaforycznie. Pamiętajcie, że te pięć punktów tak naprawdę stanowi część starszych koncepcji metafory, a nie to, co odkryliśmy w ciągu ostatnich 35 lat od pracy Lakoffa i Johnsona. Wśród wielu innych ważnych spostrzeżeń, którymi nie mam czasu się zająć w tym wykładzie, chcę podkreślić następujące trzy błędy w tradycyjnej teorii metafor i interpretacji metafor.

Po pierwsze, skupianie się wyłącznie na tak zwanych nowatorskich lub odważnych metaforach było błędne. Po drugie, tak zwane martwe metafory są bardzo żywe i faktycznie stanowią kręgosłup ludzkiego myślenia i komunikacji. Zatem to, co zostało odrzucone w starszych teoriach, w nowym rozumieniu teorii metafor, jest prawdopodobnie najważniejszą rzeczą w metaforach.

Po trzecie, zwyczajowe traktowanie metafor jako składających się w jakiś sposób z treści i nośnika, według Richardsa, podmiotu pierwotnego i podmiotu wtórnego lub pomocniczego, czarnego, okazjonalnego i obrazu, Paula Avisa, przedkłada zrekonstruowane znaczenie metafory nad faktyczny wyraz metaforyczny. I uważam, że to błąd. Przejdę teraz do pracy Lakoffa i Johnsona i jej wpływu.

Jaki zatem jest wkład prac Lakoffa, Johnsona i Turnera we współczesną teorię metafor? Co jest takiego specjalnego w ich twórczości? Od czasu publikacji w 1980 roku swojej przełomowej książki *Metafory, według których żyjemy*, George Lakoff i Mark Johnson wywarli głęboki wpływ na rozwój teorii metafor. W swojej książce formułują następujące problematyczne stwierdzenie, które nie różni się od wielu innych opisów metafory. I cytuję, to tylko jedna linijka.

Istotą metafory jest zrozumienie i przeżycie jednej rzeczy... Przepraszam, zaczynam od nowa. Istotą metafory jest zrozumienie i przeżycie jednego rodzaju rzeczy w kategoriach innego. Otóż to.

Na początku może się to wydawać skromne i niekontrowersyjne, ale sposób, w jaki to rozwijają, ma ogromne konsekwencje dla teorii metafor. Istnieją dwie sfery znaczeń. Jedno z nich jest bliższe naszemu doświadczeniu, drugie zaś jest tym, co badamy za pomocą wyrażenia metaforycznego.

Stwierdzenie to zapoczątkowało zatem coraz większe skupienie nauki na poznawczych aspektach metafory. Kolejną cechą tej definicji, którą chcę podkreślić, jest nacisk na zrozumienie i doświadczenie. Definicja ta podkreśla, że metafory są czymś więcej niż ozdobą, raczej przyczyniają się do zrozumienia.

Robią to, pomagając nam nie tylko zastanawiać się nad tym, co się mówi, ale także tego doświadczyć. Metafora ma wielozmysłowy aspekt poznawczy. Kolejne ważne

odkrycie dotyczy związku między metaforami konwencjonalnymi a tak zwanymi metaforami nowatorskimi.

Opierając się na wynikach czegoś więcej niż tylko chłodnego rozumu, Lakoff i Turner dochodzą do wniosku, że większość, jeśli nie wszystkie, metafory ma charakter pojęciowy, ponieważ należą do złożonego i wysoce ustrukturyzowanego systemu konwencjonalnych metafor. Z tego systemu w naturalny sposób wyrastają nowe metafory. Cytuję: Najważniejszym wnioskiem, jaki należy wyciągnąć z tej dyskusji, jest to, że metafora rezyduje w przeważającej części w tym ogromnym, wysoce ustrukturyzowanym, ustalonym systemie.

System wcale nie jest martwy. Ponieważ jest konwencjonalny, jest używany stale i automatycznie, bez wysiłku i świadomości. Nowatorska metafora wykorzystuje ten system i na nim bazuje, ale rzadko pojawia się niezależnie od niego.

Najciekawsze jest to, że ten system metafor zdaje się rodzić rozumowanie abstrakcyjne, które wydaje się opierać na rozumowaniu przestrzennym. Koniec cytatu. Trzecie wydanie *Metaphor and Thought*, opublikowane w 2008 roku, obecnie zatytułowane *The Cambridge Handbook of Metaphor and Thought*, zasygnalizowało ogromną zmianę paradygmatu w badaniach nad metaforami.

Zbadamy to w lekcji numer siedem, ponieważ myślę, że podzieliłem się z tobą wystarczająco dużo teoretycznych szczegółów na temat teorii metafor. A w dalszej części tego wykładu, wykładu szóstego, chcę przyjrzeć się personifikacji mądrości w Księdze Przysłów. Zatem teraz w drugiej części wykładu szóstego przyjrzymy się personifikacji mądrości w Księdze Przysłów.

I do pewnego stopnia przyjrzymy się także, a przynajmniej dotkniemy kwestii, jaką rolę personifikacja mądrości mogła odegrać lub nie w identyfikacji Jezusa z Nazaretu jako Mesjasza, a wtedy nawet bardziej niż Mesjasza jako Syn Boży w Nowym Testamencie. Nie będziemy tego szczegółowo omawiać, ponieważ jest to cykl wykładów o Księdze Przysłów, a nie o Nowym Testamencie. Musimy jednak przynajmniej wyciągnąć pewne podstawowe pytania hermeneutyczne, filozoficzne i teologiczne, które się z tym wiążą.

Jak zatem personifikacja mądrości, ta metafora mądrości jako istoty ludzkiej, wpływa na lekturę Księgi Przysłów? W ciągu następnych kilku minut podsumuję zrozumienie uosobionej mądrości przez Bruce'a Waltkego w Księdze Przysłów. Jego analizy poszczególnych tekstów są później w pewnym stopniu zintegrowane z moim podejściem do poszczególnych tekstów Księgi Przysłów, ponieważ wspominają one o uosobionej mądrości. Podstawowym założeniem w podejściu Bruce'a Waltke do jego wspaniałego komentarza do Księgi Przysłów jest to, że, cytuję, uosobiona mądrość z prologu, czyli rozdziałów 1.8 do 8.36, to Przysłowia Salomona, a mianowicie Przysłów 10 do 29, do których natchnione powiedzenia Dodano Agur i Lemuel, cytaty na końcu.

Szczegółowo Waltke rozróżnił jej osobowość lub przebrania od rzeczywistości, która za nimi stoi. Poza kluczowymi fragmentami Przysłów 1,20 do 33 i Przysłów 8,1 do 36, mądrość kobiety uosabia się jako przewodniczka w 6,22, ukochana siostra lub panna młoda w 7,4 i gospodyni w 9,1 do 6. Waltke zinterpretował 1,20 do 33 w świetle od 8.1 do 36, ponieważ tylko w tych dwóch fragmentach mądrość wygłasza długie przemówienia przy bramie miasta, używając podobnego języka, cytuję Waltkego. Jeśli przyjąć to możliwe równanie, jest ona przedstawiana jako zrodzona przez Boga w czasie pierwotnym, a zatem odmienna od Niego, a nie wieczna, cytat końcowy.

Niemniej jednak wydaje się, że w argumentacji Waltkego widać lekkie napięcie. Odrzucił inne utożsamianie mądrości z różnymi typami kobiet, ponieważ, cytuję, żadne z nich nie oddaje sprawiedliwości jej proroczego nauczania i boskich ról, koniec cytatu. Waltke wyliczył większość z wielu różnorodnych identyfikacji uosobionej mądrości, które pojawiły się w ostatnich badaniach i doszedł do wniosku, że, cytuję, mędrzec reprezentuje mądrość jako wyjątkową kobietę, która nosi płaszcz proroka, nosi zwoje mędrców i nosi diadem przypominający boginię, cytat końcowy.

I z aprobatą zacytował komentarz Michaela Foxa, który z kolei śledził prace Claudii Camp. Cytuję jeszcze raz: Pani Mądrości może zebrać różnorodne zjawiska z domen przyziemnych i literackich, nie reprezentując przy tym żadnej pojedynczej znanej rzeczywistości, cytat końcowy. Trzy kluczowe cechy mądrości w rozumieniu Waltkego to: pierwsza prorocza, druga mądrościowa i trzecia boska.

Poniższy obszerny cytat podsumowuje pogląd Waltke na złożoną prezentację osobowości uosobionej mądrości w Księdze Przysłów 1 do 9. Cytuję: Proroctwo , rozumne i boskie składniki jej charakterystyki tak przenikają się nawzajem, że wyłania się ona jako wyjątkowa osobowość, której jedynym rówieśnikiem jest Jezus Chrystus. Jej identyfikacja jako wcielonej istoty niebieskiej, która w upokorzeniu akceptuje odrzucenie mas, aby zaoferować im życie wieczne, funkcjonuje w kanonie jako zapowiedź Tego, który jest większy od Salomona. Głosi i błaga z pasją proroka, myśli i krąży z intelektualistami, dzierży autorytet Boga.

Nie jest zwyczajną prorokinią jak Miriam czy mędrzec Etan Eschatyta . Kobieta Mądrość jest jedyną w swoim rodzaju niebiańską pośredniczką, która przekazuje ludzkości mądrość Bożą. Choć bliżej związana z Bogiem niż z istotami ludzkimi, ociera się o tłumy w wzburzonej i upadającej bramie miejskiej w niesamowitym pokazie łaski, który zachęca niewrażliwych młodych ludzi do pokuty za jej naganę, zanim osiągnie ich wieczna śmierć.

Koniec cytatu. Teraz zamierzam skrytykować większość tego, co tutaj robi Bruce Waltke, ale chcę powiedzieć, że chociaż kładę zupełnie inne akcenty w wielu interpretacjach, chcę powiedzieć, że w pewnym sensie narzekam na pracę Waltke w wysokim stopniu poziom satysfakcji. W jego pisarstwie jest dużo prawdy i mądrości.

Myślę, że komentarz Waltkego, obok komentarza Michaela Foxa, to najlepsze komentarze do Księgi Przysłów, jakie mamy i mamy od stu lat. Nie twierdzą więc, że wszystko, co mówi Waltke, jest błędne, ale próbuję zastosować teorię metafor, tak jak zaczęliśmy to robić wcześniej w wykładzie, aby jeszcze bardziej pogłębić zrozumienie personifikacji mądrości. Bliższa analiza ujawnia, jak sądzę, trzy pęknięcia w obrazie Waltkego przedstawiającym uosobioną mądrość jako jedyną w swoim rodzaju niebiańską pośredniczkę.

Z jednej strony częściowo aprobował pogląd Normana Whybraya, że mądrość jest hipostazą przymiotu Boga. Rzeczywiście, mądrość rodzi się z samego jego istnienia, mówi. Chociaż mądrość rzeczywiście została zrodzona przez Boga, zgodnie z Aids 22, jak to zbadamy później, nie mogę znaleźć w Księdze Przysłów żadnej wskazówki, że jej pochodzenie pochodziło od samej istoty Bożej, jak chciałby Waltke.

Kolejne pęknięcie widoczne jest w twierdzeniu Waltkego, że cytat, holistyczna egzegeza prologu, czyli Przysłów 1.8-8.36, pokazuje, że mądrość we wszystkich jej różnorodnych postaciach, zwłaszcza jako niebiańskiej pośredniczki, uosabiała natchnioną mądrość Salomona, cytat końcowy. Podstawowa hipoteza Waltke, że mądrość kobiety uosabia naukę zawartą w Księdze Przysłów, jest przekonująca. Jednakże pogląd, że uosobiona mądrość jest niebiańską pośredniczką, wydaje się pozostawać w bezpośrednim konflikcie z faktem, słusznie podkreślanym przez Waltke, że to, za pośrednictwem czego ona pośredniczy, składa się z ziemskich nauk zawartych w Księdze Przysłów.

W rozumieniu Waltke dotyczącej jej tożsamości jest ona jednocześnie pośredniczką i materiałami zapośredniczonymi. Trzecie pęknięcie w przedstawieniu uosobionej mądrości przez Waltkego pojawia się w ramach jego dyskusji na temat teologii Księgi Przysłów, która obejmuje istotne omówienie chrystologii. Jego wystąpienie składa się z dwóch części.

Związek mądrości kobiety z Jezusem Chrystusem i wyższość Jezusa Chrystusa nad mądrością kobiety. Chce mieć to w obie strony. W krótkim przeglądzie tego, jak chrześcijanie i teolodzy rozumieli związek między mądrością a Jezusem Chrystusem, Waltke podkreślił, że od czasu Justyna Męczennika w roku 125 większość chrześcijan utożsamiała Sofię, greckie tłumaczenie hebrajskiego słowa oznaczającego mądrość, z Jezusem Chrystusem.

Godnym uwagi wyjątkiem wspomnianym bez dokumentacji był najwyraźniej Ireneusz, który utożsamiał mądrość z Duchem Świętym. Bardzo interesująca myśl. Podstawą tego równania mądrości i Chrystusa było nakładanie się tych dwóch postaci w dwóch kluczowych cechach.

Obydwa zostały opisane w tekstach biblijnych jako preegzystencja i czynniki stworzenia. Teksty wymienione jako istotne przez Waltkego to Przysłów 3, 19-20, rozdział 8, wersety 22-31, Jana 1, werset 3, 1 Koryntian 8, werset 6, Kolosan 1, wersety 15-16, Hebrajczyków 1, werset 3. Waltke utrzymywał jednak, że egzegeza gramatyczno-historyczna 8 rozdziału Przysłów nie potwierdza egzegezy patrystycznej. Raczej rozwinął swoją wcześniejszą tezę o zrównaniu uosobionej mądrości z treścią Księgi Przysłów.

Cytuję Waltkego, Salomon utożsamiał mądrość kobiety ze swoimi naukami, a nie z hipostazą, czyli konkretną istotą niebiańską, która reprezentuje lub stoi za Bogiem i jest od Niego niezależna. Co więcej, kontynuował Waltke, starożytne wersje Przysłów 8, 22-31 i żydowska literatura mądrościowa nie dostarczają żadnej spójnej, jeśli w ogóle, podstawy wysokiej chrystologii Nowego Testamentu. Pokróćce omówił Septuagintę, Menzirę, Filona, Mądrość Salomona i Targum Jerozolimskie.

Warto powtórzyć jego uwagę dotyczącą materiału zawartego w Mądrości Salomona. Ten anonimowy monoteista, przepraszam, ten anonimowy monoteista reprezentuje mądrość jako demiurgiczną moc, używając określenia Orygenes, która pośredniczy między stwórcą a stworzeniem, cytując na końcu. Waltke nie zaprzeczył przewidywalności wysokiej chrystologii Nowego Testamentu, ale zaprzeczył, że ta wysoka chrystologia może zostać potwierdzona przez charakterystykę uosobionej mądrości w Przysłów 8. Cytuję jeszcze raz: pisma żydowskie z przełomu ery chrześcijańskiej mogły dostarczyć apostołowie posiadający narzędzie do wyrażania doktryny o Trójcy, z Jezusem Chrystusem przedstawionym jako sprawca, przez którego wszystko zostało stworzone, ale nie cytują ani nie budują swojej wysokiej chrystologii z Przysłów 8.22-31, koniec cytatu.

Warto rozpakować ten akapit, zarówno pod kątem tego, co potwierdza, jak i tego, czemu zaprzecza. Po pierwsze, Waltke potwierdza, że pisma żydowskie, które omawiały uosobioną mądrość z Księgi Przysłów 8.22-31, wpłynęły na sposób, w jaki pisarze Nowego Testamentu przedstawiali Jezusa z Nazaretu. Po drugie, Waltke zaprzecza jakoby autorzy Nowego Testamentu cytowali Księgę Przysłów 8.22-31. Po trzecie, Waltke zaprzecza jakoby pisarze Nowego Testamentu byli pod wpływem Przysłów 8.22-31, kiedy rozwinęli swoją wysoką chrystologię Jezusa z Nazaretu.

Zgadza się z tym, co Waltke stwierdził w pierwszym stwierdzeniu. Pierwsze zaprzeczenie Waltkego jest równie niekontrowersyjne. Autorzy Nowego Testamentu rzeczywiście nie cytowali Przysłów 8,22-31. Jednakże nie zgadzam się z twierdzeniem Waltkego, że Księga Przysłów 8.22-31 nie wpłynęła na poglądy pisarzy Nowego Testamentu na temat Jezusa z Nazaretu.

Przejdźmy teraz do drugiej części wykładu szóstego, która dotyczy personifikacji mądrości. Po raz pierwszy zapoznamy się z niektórymi wersetami z Księgi Przysłów na temat uosobionej mądrości. Mądrość pojawia się jako w pełni uosobiona postać



kobieca w rozdziale pierwszym, wersety 20-33, w rozdziale ósmym, wersety 1-36 oraz w rozdziale dziewiątym, wersety 1-6 i 11-12.

I wtedy ona także, czy też mądrość, pojawia się jako mniej rozwinięta personifikacja, czy może moglibyśmy to nazwać ożywieniem, w rozdziale drugim, wersety 1-3, w rozdziale trzecim, wersety 13-20, w rozdziale piątym, wersety 5- 9, wersety 11 i 13 oraz w rozdziale siódmym, wersety 4-5. Zacznę teraz od pewnego rodzaju metaforycznie wrażliwej interpretacji personifikacji z rozdziału pierwszego, wersetów 20-33. Tutaj mądrość uosabia się jako kobieta z nastawieniem.

Poucza prostych, że nie odpowiedzieli na jej zaproszenie do nauki. Zaproszenie , które najwyraźniej miało miejsce na wcześniejszym etapie i obecnie jest domniemane. Wersety 20-21 przedstawiają jej apel.

Krzyczy, podnosi głos i mówi. Wersety 22-33 zawierają jej rzeczywistą naganę. Mądrość nie tylko przemawia tu jak wzgardzona kobieta, ale odnosi się do siebie w kategoriach kobiecej istoty ludzkiej.

Ona ma ducha, werset 23, przetłumaczone myśli w NRSV. Została wyszydzona, chociaż wyciągnęła rękę, werset 24. Mówi o swoim zamiarze śmiechu, werset 26 i nie chce odpowiedzieć tym, którzy wcześniej nią pogardzali, gdy muszą ponieść konsekwencje zaniedbania jej, werset 28.

Personifikacja pozostaje na poziomie literackim, jak pokazują wersety 29-30. Mądrość porównuje swoje rady i nagany z wiedzą i bojaźnią Pańską. Personifikacja w tym fragmencie pozostaje na poziomie literackim.

Uosabia mądrość mędrca jako kobiety. Personifikacja nie jest jednak jedynie ozdobą. Przeciwnie, wywiera potężny wpływ emocjonalny, gdyż umiejętnie ukazuje, jak ważne i pilne jest zdobywanie mądrości.

Jednak nic nie sugeruje, że mądrość jest czymś innym niż po prostu ludzką, prawie aż nazbyt ludzką. Jednak jej irytacja nie świadczy o słabości charakteru, ale uwydatnia niebezpieczeństwo odmowy mądrości, a także jej wrażliwość, zrodzoną z głębokiego pragnienia, aby ludzie się uczyli. Mądrość nie jest tu boska, chociaż jest związana z Panem poprzez ekspresję i bojaźń Pańską oraz poprzez swój sposób mówienia, który przypomina głos wielu proroków Starego Testamentu.

Jaki jest zatem wpływ tej personifikacji? Michael Fox w swoim komentarzu zawiera pomocne podsumowanie. Cytuję pierwsze przemówienie Lady Wisdom, które dotyczy postaw ludzi, a nie czynów. W centrum uwagi znajduje się wewnętrzna osoba.

We wszystkich swoich przemówieniach, zamiast wyjaśniać, jakie uczynki są dobre, a jakie złe, mądrość domaga się podstawowego stanowiska wobec samej mądrości lub samej mądrości. Pełna miłości otwartość na przestanie mądrości, niezależnie od tego, czy jest ono słodkie, czy ostre, wraz ze strachem przed konsekwencjami jego odrzucenia. Taka postawa jest niezbędna do uczenia się.

Motywuje do wysiłku i umożliwia przyswojenie lekcji. Bez tego nawet powierzchowne uczenie się jest mało prawdopodobne, a wiedzy nie można przełożyć na działanie. Inne przerywniki będą podkreślać właściwą postawę.

Ten ma na celu odstraszyć nas od niewłaściwego. Ostatnie zdanie tego cytatu podkreśla retoryczną intencję kryjącą się za pogardliwymi słowami uosobionej mądrości. Mądrość Księgi Przysłów jest ważna w życiu.

A poeta, który napisał ten piękny i pilny apel, dosłownie ożywia mądrość, aby zmotywować czytelników do nauki z pasją i poświęcenia się przedsięwzięciu intelektualnemu i religijnemu. Przejdźmy teraz do Przysłów 2, wersetów 1 do 3. Cały rozdział, rozdział 2, zawiera rozszerzoną klauzulę if. W szeregu synonimów mówca utożsamia swoje nauczanie z mądrością z wersetów 1–2. Synu mój, jeśli przyjmiesz moje słowa i przykazania, nakłoń swoje ucho na mądrość i nachyl swoje serce ku zrozumieniu.

Proteza, będąca konsekwencją warunku if, ma swoją kontynuację w wersecie 3, który następnie zawiera personifikację. Jeśli rzeczywiście wołacie o wgląd i podnosicie głos o zrozumienie, a następnie przechodzicie do wersetu 4, gdzie dwa porównania urzeczywistniają krótką animację mądrości i jej synonimów, mianowicie wglądu i zrozumienia, porównując ją lub ją do srebra i ukrytych skarbów. Istnieje interesująca interakcja między personifikacjami a urzeczowieniami w wersetach 2 do 4. Powiniennem prawdopodobnie zatrzymać się w tym miejscu na chwilę i wyjaśnić, że urzeczowienie to techniczny termin określający przeciwieństwo personifikacji.

Personifikacja czyni rzecz lub abstrakcyjną rzeczywistość żywą istotą, człowiekiem. Reifikacja zamienia żywą istotę, często człowieka, w rzecz. Obiektywizuje.

Tak więc, jak powiedziałem, istnieje interesująca interakcja pomiędzy personifikacjami i urzeczowieniami w wersetach 2 do 4. Sformułowanie to polega na tym, że zwrócisz uwagę ucha na mądrość i nakłonisz serce do zrozumienia, jeśli rzeczywiście wołasz o wgląd i wzniesiesz swoje głos zrozumienia, czyli personifikacja w wersetach od 2 do 3, przywołuje relację z cenną i ważną osobą, relację, która kwitnie dzięki dwustronnej komunikacji i aktywnemu dążeniu do związku. Sformułowanie jest takie, że jeśli szukasz tego jak srebra i szukasz tego jak ukrytych skarbów, czyli urzeczowienia z wersetu 4, oznacza to, że trzeba włożyć wiele wysiłku i poświęcenia, aby uzyskać pożądany rezultat, mianowicie naukę. Zatem wersety od 1

do 2 utożsamiają naukę Ojca z uosobieniem mądrości, która pochodzi od samego Boga.

Zobacz werseł 6. Ten pogląd nauczania wykracza poza same słowa z 2. rozdziału Księgi Przysłów. Słowa, które mamy tu na myśli, to napomnienia i powiedzenia z następujących zbiorów, gdyż w tym rozdziale nie ma żadnych przykazań. Apodoza, będąca konsekwencją spełnienia warunku, rozpoczyna się w wersecie 5, który wspomina o wyniku działania zaproponowanego w wersecie początkowym. Ci, którzy szukają mądrości, rozumieją bojaźń Pańską i znajdują wiedzę o Bogu.

Połączenie obu jest kulminacją mądrości. Można ufać tej obietnicy, gdyż ostatecznie to Pan udziela mądrości, wiedzy i zrozumienia w wersecie 6. Pan bowiem daje mądrość. Z Jego ust wychodzi wiedza i zrozumienie.

Wydłużona protaza jest zatem narzędziem retorycznym, które według Foxa sugeruje w pewnym stopniu wielkość zadania stojącego przed poszukiwaczem mądrości. Mądrość jest tak wzniosła i tak odległa, że dostęp do niej zależy od jej samoobjawienia w odpowiedzi na bezpośrednie wezwanie, werseł 3, objawienie możliwe tylko przez Boga, wersele 6 do 7. Zatem w ostatecznym rozrachunku wezwanie uosobiona mądrość jest odwołaniem się do samego Boga. Wpływ personifikacji polega na połączeniu pojęć o potrzebie mądrości z naciskiem na wysiłek, jakiego zawsze wymaga się od tych, którzy szukają mądrości, oraz zachętą, że wysiłek ten zostanie nagrodzony łaskawą interwencją samego Boga, którego udzielenie mądrości jest utożsamiane z samoobjawieniem się mądrości.

Literacki sposób personifikacji w genialny sposób służy rzucaniu wyzwań, obiecywania i zachęcania poszukiwaczy mądrości, wskazując im Boga jako ostatecznego szafarza mądrości. Poznanie Boga, zdaniem Waltkego, cyt., odnosi się przynajmniej w części do wejścia w osobistą relację ze Stwórcą, koniec cytatu. Mądrość jest racjonalna i wymaga wysiłku.

Według słów Carol Newsom lojalność poprzedza zrozumienie. Przejdźmy teraz do Księgi Przysłów 3, wersele 13 do 20. Ten fragment jest rozszerzonym macharyzmem, gatunkiem używanym do wspierania pewnej cnoty poprzez wołanie o szczęściu jej posiadacza, jak to ujął Michael Fox.

Szczęśliwy jest taki a taki, bo tutaj zaleca się cnotę mądrości. Posiadacz mądrości nazywany jest szczęśliwym, ponieważ dzięki mądrości zdobędzie chwałę i bogactwo, werseł 16. Porównanie w wersecie 14–15 nie dotyczy wartości mądrości z wartością różnych wymienionych tam metali szlachetnych, ale pomiędzy tym, co każdy z nich może produkować.

Dlatego mądrość jest przedstawiana jako kobieta z rękami i nogami. Prawą ręką zapewnia swojemu właścicielowi długie życie, a lewą bogactwo i zaszczyty, werseł

16. Sposób, w jaki postępuje, czyli zachowuje się wobec tych, którzy postępują się mądrością, przynosi im pokój, werseł 17.

Stwierdzenie, że uosobiona mądrość jest lepsza od wartościowych towarów, ponownie podkreśla relacyjny aspekt wartości mądrości. Zostało to wymownie wyrażone w komentarzu Bruce'a Waltke do rozdziału 3, wersetów 14 do 15. To, co może zaoferować mądrość, jest lepsze niż srebro, ponieważ pieniądze mogą zapewnić jedzenie na stole, ale nie społeczność wokół niego.

Dom, ale nie dom i może dać kobiecie biżuterię, ale nie miłość, której naprawdę pragnie. Personifikacja jest jednak krótkotrwała. W wersecie 18 mądrość zostaje urzeczowiona w drzewo życia, a w kulminacyjnych wersach od 19 do 20 mądrość nie jest bytem oddzielnym od Boga, raczej mądrość, przez którą Pan założył ziemię, jest jedną z Jego cnót.

To dzięki Jego wiedzy, połączonej z mądrością i zrozumieniem, świat został stworzony. Nawiasem mówiąc, bardzo podobne do równie kulminacyjnego stwierdzenia z Psalmu 104, werseł 24. Zatem ostatecznym powodem, dla którego mądrzy mogą uważać się za szczęśliwych, jest to, że dzięki mądrości mają w ręku tę samą cnotę, której Bóg użył przy stworzeniu.

Czy jest lepsza gwarancja sukcesu? I znów personifikacja pozostaje na poziomie literackim. Obraz mądrości kroczącej z wdziękiem w stronę tych, którzy ją szukali i znaleźli, oferując bogactwa, honor i długie życie, aby ich nagrodzić, ma silny urok emocjonalny. Jednak mądrość nie jest ani samodzielnym bytem samym w sobie, ani cnotą ludzką niezależną od Boga.

Mądrość jest tutaj jedną z głównych cech charakteru Boga, a poszukując mądrości, ludzie szukają mądrości Bożej. Bruce Waltke słusznie zauważył, że wersety od 19 do 20 zakładają, że uosobiona mądrość poprzedza stworzenie, do tego punktu powrócimy, gdy przyjrzymy się Przysłów 8 w lekcji 7. Mamy tu więc do czynienia z krótką literacką personifikacją mądrości, w której jest ona istniejący wcześniej atrybut boski. Ten punkt nie jest podkreślony w Przysłów 3, ale powrócimy do tego później, kiedy przyjrzymy się znaczeniu preegzystencji mądrości w Przysłów 8. Przejdę teraz do Przysłów 4, wersetów 5 do 9 oraz wersetów 11 i 13.

Podobnie jak w Księdze Przysłów 2, 1 do 3, mądrość utożsamiana jest z nauką Ojca w wersecie 5, ponieważ mądrość i wnikliwość są równoległe do słów Ojca. W wersach od 6 do 9 mądrość jest przedstawiona jako kobieta, która nakłada girlandę i koronę temu, kto nabywa, wersety 5 i 7, pielęgnuje, wersety 6 i 8, obejmuje ją, werseł 8 i trzyma ją, werseł 6. Wersety Liczby 11 i 13 są również częścią personifikacji, ponieważ żeński przyrostek zaimkowy w wersecie 13 nawiązuje z powrotem do słowa mądrość w wersecie 11. Obraz ten mówi o relacji pomiędzy mężczyzną i kobietą, ale nie jest typowy dla męża i jego żona, jak jest tradycyjnie postrzegana w Izraelu.

Wbrew współczesnym stereotypom antycznych postaw – pisał Fox – to metaforyczna kobieta jest obrońcą, tą, która strzeże, strzeże i osłania swojego protegowanego. Uosobiona mądrość odgrywa dominującą rolę, ale nie oznacza to, że starożytne postawy tradycyjnie uznawały kobiety na równi z mężczyznami lub postrzegały kobiety jako regularne patronki swoich mężów, jak zdaje się sądzić Fox. Rola uosobionej mądrości w związku polega raczej na celowym odwróceniu ról, aby wskazać jej wartość i w ten sposób wzbudzić podziw młodego mężczyzny dla niej.

Dominacja Pani Mądrości może sugerować postać matki, zwłaszcza jeśli personifikacja zaczyna się dopiero od wersetu 6. Niemniej jednak fakt, że syn ma ją pozyskać, jest stwierdzeniem metaforycznym, sugerującym, że powinien nawiązać z nią relację męża i żony, ponieważ wykażą to poniższe myśli. Teraz opowiem o nowej metaforze w tym fragmencie, która nie jest zbyt dobrze rozumiana. Istnieje wiele różnych opinii i argumentów na ten temat, ale spróbuję przedstawić świeżą interpretację tego czasownika na podstawie moich analiz z wykorzystaniem współczesnej teorii metafor.

Początkowo nabycie mądrości sygnalizowane czasownikiem „nabywać” w wersecie 5 nie wydaje się sprzyjać jej identyfikacji jako osoby, ponieważ zwykle na sprzedaż wystawione są towary, a nie osoby. Jednak wiele powodów sugeruje, że jest inaczej. Po pierwsze, na większości starożytnego Bliskiego Wschodu kobiety były postrzegane jako ojcowie lub własność mężów.

Zobacz na przykład Księgę Wyjścia 21,7, 22,16-17. Po drugie, czasownik zdobywać użyty jest także w Księdze Przysłów 8,22, gdzie sama uosobiona mądrość stwierdza, że Bóg nabył ją na początku swojej drogi. Po trzecie, czasownik zdobywać pojawia się także w Księdze Przysłów 4,7, gdzie mądrość jest zdecydowanie uosobieniem. Okoliczność, że zbiega się to z pojawieniem się słowa reszita, początek lub istota lub najważniejsza część, w Przysłów 4,7, a także w Przysłów 8,22, jeszcze bardziej wzmacnia ścisły związek między Przysłów 4,5-9 i Przysłów 8,22. Po czwarte, użycie w Biblii hebrajskiej czasownika nabywać może oznaczać zainicjowanie relacji mąż-żona w drodze zapłacenia ceny panny młodej.

Najczęściej czasownik oznacza kupowanie różnych towarów. Czasami jednak używa się go w stosunku do ludzi jako bezpośredniego obiektu. Na przykład w Księdze Rodzaju 4,1 Ewa oznajmia, że urodziła syna.

Inny przykład potwierdzają fragmenty takie jak Księga Kapłańska 25 werset 44-45, gdzie kupuje się niewolników i niewolnice. Takie przejęcie niewolnic czasami wiązałyby się z tym, że stałyby się one konkubina lub żoną kupującego. Jednak masowe użycie tego czasownika w odniesieniu zarówno do niewolników, jak i do niewolnic wskazuje, że aspekt zakupu jest godny uwagi.

Najbardziej istotny dla naszej dyskusji jest zakup Rut przez Boaza w Rut 4. W Rut 4.10 Boaz oświadcza, że pozyskałem także Rut Moabitkę, żonę Machlona, na moją żonę. Tutaj wyjaśniono i wyraźnie stwierdzono, że zdobycie przez mężczyznę kobiety prowadzi do związku małżeńskiego, a dla mówiącego aspekt małżeństwa jest wyraźnie na pierwszym planie. Niemniej jednak, jak jasno wynika z szerszego kontekstu, nawet tutaj aspekt zakupu za określoną cenę jest sugerowany i wyraźnie stwierdzany.

Wcześniej w trakcie transakcji Boaz powiedział swojemu krewnemu, że czuję, że z ręki Noemi nabywasz także Rut Moabitkę, wdowę po zmarłym, aby zachować imię zmarłego w jego dziedzictwie. Ruta 4,5. Przejęcie kobiety Ruth jest częścią umowy sprzedaży gruntu zgodnie z prawem Leveret. Czasownik nabywać jest używany bez rozróżnienia w odniesieniu do towaru i kobiety, mimo że nabycie kobiety wyraźnie wiązało się z tym, że nabywca ją poślubi.

Tę samą treść można dostrzec w deklaracji zakupu samego Boaza. Ogłosił publicznie Dziś wy, świadkowie, że nabyłem z ręki Noemi wszystko, co należało do Elimelecha, i wszystko, co należało do Chiliona i Machlona. Odniesienie do wszystkiego, co należało do trzech zmarłych mężczyzn, obejmowało Rut, która jako jego żona była w posiadaniu syna Elimelecha.

Zatem z tego krótkiego przeglądu użycia czasownika nabywać w Biblii hebrajskiej wynika, że czasownik ten mógł i często odnosił się metaforycznie do nawiązania związku małżeńskiego. Ale pokazuje też, że zazwyczaj obecny jest aspekt płacenia ceny za nawiązanie relacji. Do tego podwójnego aspektu czasownika powrócimy później, rozważając jego dokładne znaczenie w Przysłów 8, werset 22.

Na razie wystarczy wskazać, że zalecenie ojca, aby nabył mądrość, jest metaforycznym stwierdzeniem namawiającym go do zapłacenia wszelkiej ceny panny młodej niezbędnej do zdobycia mądrości dla swojej oblubienicy. Stwierdzenie: zdobywaj mądrość, zdobywaj wnikliwość, nie zapominaj ani nie odwracaj się od słów moich ust z Przysłów 4, werset 5, zatem przewiduje, że syn powinien zdobyć mądrość dla swojej oblubienicy. Ponieważ jednak Mądrość nie jest prawdziwą kobietą, ceny panny młodej nie należy rozumieć dosłownie.

Dorozumiana zapłata jest raczej metaforycznym sposobem powiedzenia, że syn musi dać z siebie wszystko, jak wyjaśnia werset 7. Początkiem mądrości jest nabywanie mądrości w zamian za wszystkie nabytki, zdobywanie wglądu zgodnie z metaforycznym użyciem słowa nabywać. To stwierdzenie jest hiperboliczne i nie należy go rozumieć dosłownie.

Syn musi dołożyć wszelkich starań, aby zdobyć mądrość poprzez świadomy wysiłek, aby pamiętać i przestrzegać słów ojca. Tę samą myśl wyrażono w wielu innych fragmentach Księgi Przysłów, gdzie czasownik zdobywać używany jest do wyrażenia

procesu stawania się mądrym. Na przykład w Przysłów 23, wersecie 23 jest napisane, żeby zdobywać prawdę, a nie ją sprzedawać.

Zdobądź mądrość, pouczenia i zrozumienie. I tutaj czasownik ma ekskluzywne konotacje kupować, co pokazuje jego kontrast z czasownikiem sprzedawać. Niemniej jednak w tym przypadku czasownik ma charakter całkowicie metaforyczny, ponieważ przedmioty na sprzedaż to abstrakcyjne byty, których nie można kupić w sensie dosłownym.

Sugeruje to, że potrzebny jest poważny wysiłek i ten rodzaj wysiłku dobrze wyraża 15, werset 32 Księgi Przysłów. Cytat: Ci, którzy słuchają napomnień, nabywają zrozumienia. Zdobywanie mądrości wymaga uwagi.

Zwróć uwagę na podobne użycie terminu transakcja gospodarcza nawet w angielskim idiomie. I wymaga posłuszeństwa. Co więcej, w 17. wersecie 16. rozdziału Przysłów i 18. wersecie 15. twierdzą, że inteligencja jest warunkiem wstępnym zdobycia mądrości.

Zatem zarówno starożytne, jak i współczesne zwyczaje oraz użycie czasownika nabywać w Biblii hebrajskiej potwierdzają pogląd, że mądrość jest uosobieniem począwszy od wersetu 5, co prowadzi do wniosku, że opisana tutaj relacja nie zachodzi pomiędzy matką i synem, ale pomiędzy mężem i żoną z kobietą jako dominującym partnerem. Waltke zaproponował, że Księga Przysłów 4, 5 do 9, cytując, prawdopodobnie przedstawia w przestrojach mądrość kobiety jako oblubienicy, którą należy zdobywać i kochać, oraz jako patronkę, która nagradza swojego kochanka w motywacjach, cytując na końcu. Oddaje to znaczną część znaczenia lekcji, ale przedstawienia mądrości nie można zgrabnie podzielić na oblubienicę napomnień i patronkę motywacji, jak próbował Waltke.

Lekcja ta raczej ukazuje mądrość jako potężną patronkę, której syn ma się podobać. Przewidywana relacja jest złożona. Uosobiona mądrość jest tu potężną i wpływową kobietą o wysokiej pozycji społecznej i znacznych środkach finansowych.

Aby pozyskać ją dla swojej narzeczonej, syn musi okazać się jej godny podczas zalotów i później. I paradoksalnie, jeśli ją zdobędzie, nie będzie jego własnością. On będzie jej.

W związku to nie on ją chroni. To ona go chroni. Relacja między badaczem mądrości a przedmiotem jego badań jest przedstawiana jako udane i szczęśliwe małżeństwo, w którym tradycyjne role płciowe zostają odwrócone.

W wykładzie postać mądrości operuje na poziomie wyrazistej personifikacji literackiej. Portretuje nauczanie ojca w postaci potężnej patronki, autorytatywnej, ale hojnej i atrakcyjnej kobiety, która okazuje młodzieńcowi miłość, czyli jego

posłuszeństwo, i nagradza lojalność swego protegowanego męża. Strategia literacka polega na odwoływaniu się do uczuć młodego człowieka, takich jak uczucie, podziw, szacunek, zaufanie i honor.

Mądrość jest przedstawiana jako doskonała para, a synowi pokazano, że może uważać się za szczęściarza, jeśli ma ją pozyskać dla swojej narzeczonej. Dlaczego zatem przeprowadziłem tutaj całą tę szczegółową analizę metafory uosobienia mądrości? Myślę, że w tej części wykładu chciałem pokazać, że zdobywanie mądrości wtedy i teraz najlepiej wyraża się w ideach romantycznych pogoni. Jest coś w romantyzmie, w pożądaniu, o charakterze niemal seksualnym, związanym z dążeniem do prawdziwej mądrości.

Takie przedsięwzięcie jest niezwykle wymagające. To jest złożone. To niezwykle wzbogacające.

Ale nie chodzi tylko o zdobywanie wiedzy. Mądrość to o wiele, wiele więcej. Zakończmy teraz tę część wykładu i będziemy kontynuować w następnym wykładzie inne personifikacje mądrości z Księgi Przysłów.